

Jerzy Owsiak na celowniku kolejnej prokuratury

22 lipca 2017

Prokuratura z Gorzowa nie mogła nic znaleźć na Przystanki Woodstock. I dlatego postępowaniem zajmie się teraz Prokuratura Okręgowa w Koszalinie. Oficjalnie po to, żeby nikt nie zarzucił prokuratorom stronnictwa.

Chodzi o postępowanie w związku z organizowaniem Przystanków w latach 2011-2015. Doniesienie w tej sprawie złożył prawicowy bloger. Uważa on, że organizatorzy zaniżali liczbę uczestników, w związku z czym nie było zapewnione wystarczające bezpieczeństwo przystankowiczów.

Śledztwo prokuratorskie dotyczy jednak dwóch kwestii: niedopełnienia obowiązków lub przekraczaniu uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych, oraz prawa o organizacji imprez masowych. Chodzi o to, że trwa sprawdzanie, czy organizator dopełnił wszystkiego czego wymaga od niego ustawa.

Prokuratura ma w planach przesłuchanie zarówno burmistrza Kostrzyna nad Odrą, jak i szefa fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i organizatora Przystanku Woodstock, czyli Jerzego Owsiaka.

Do tej pory nikt nie usłyszał zarzutów.

Jak mówią prokuratorzy podlegli Zbigniewowi Ziobrze, postępowania przenosi się do innych jednostek głównie z powodu nieznalesienia przez śledczych tego, co mają znaleźć. Sprawę dostaje zatem taka ekipa, która na pewno znajdzie coś, co umożliwi postawienie zarzutów.

Jerzy Owsiak i jego przedsięwzięcia od wielu lat są solą w oku osób związanych ze środowiskiem PiS.

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu